Nr. 31. Mikołów, dnia 1 Sierpnia 1931 r. Rok VI.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

# GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. Telefon nr. 6

# Polska i wypadki zagranicą

Sprawy Niemiec nie schodzą z widowni międzynarodowej; kwestja zasadniczego stosunku Francji do Niemiec, kwestja kryzysu gospodarczego w Niemczech i środków zaradczych, kwestja finansowej pomocy innych państw, a przedewszystkiem Francji dla Niemiec, — oto problemy o znaczeniu wprost przełomowem dla dziejów współczesnych. Problemy te zaprzątają wszystkich odpowiedzialnych za losy swych państw polityków.

Moment obecny jest prawdopodobnie okresem poprzedzającym ważne rozstrzygnięcia na terenie międzynarodowym. Tembardziej więc możnaby się spodziewać, że nasza dyplomacja zaznaczy w jakiś sposób swą aktywność i podkreśli interesy Polski w tych kwestjach, które rozstrzygają się obecnie. A interesy te są niemałe.

To, co dzieje się obecnie jest wielką grą, równą może swem znaczeniem traktatowi wersalskiemu. I trzeba zdać sobie sprawę, że gra ta idzie o zneutralizowanie tego traktatu.

Walczą ze sobą dwa poglądy: — francuski i niemiecki. Pogląd francuski dąży do wytworzenia takiej sytuacji, która mogłaby przekreślić dotychczasowe błędy polityki francuskiej w stosunku do Niemiec, poczęte z umów lokarneńskich i tego prądu w kierunku porozumienia z Niemcami, jaki kierował opinją i polityką francuską w ciągu ostatnich lat. Stąd płyną obecne żądania francuskie, by Niemcy, wzamian za udział Francji w pomocy finansowej dla nich — bez czego zresztą pomoc ta nie jest do pomyślenia. — zgodziłyby się na 10-cio letni „rozejm polityczny“, innemi słowy, by zdecydowały się zaprzestać swych dążeń rewizyjnych.

Wprost przeciwnie Niemcy. Nawet za cenę uzdrowienia swej gospodarki i pomocy finansowej sięgającej miljardów nie chcą one wyrzec się swych postulatów politycznych i swej polityki rewizyjnej. I nie zanosi się wcale, by Niemcy zechciały zrezygnować z tych dążeń.

Oto bowiem kanclerz Bruening w czasie rozmów z okazji swego pobytu w Paryżu wysunął kwestję rewizji granic polsko-niemieckich w sposób jasny i nie budzący już żadnych wątpliwości. Jeśli weźmiemy dalej pod uwagę, że w Anglji są u władzy socjaliści, wśród których nastroje polityczne dla Niemiec i popierające ich politykę rewizjonistyczną są bardzo silne, to nietrudno będzie zdać sobie sprawę, że w dużej mierze stawką w tej grze jest Polska.

Wszystko zmierza ku temu, ażeby doprowodzić do porozumienia francusko-niemieckiego kosztem Polski.

W tej chwili Francja opiera się i zajmuje stanowisko bardzo zdecydowane. Czyż jednak mamy powierzać obronę swych interesów dyplomacji francuskiej? Czy nie jesteśmy zbyt delikatni w manifestowaniu i stwierdzaniu swego stanowiska, że o żadnej rewizji granic Polski mowy być nie może? Liczyć się przecież trzeba z tem, że w stanowisku Francji zajść mogą pewne odchylenia, a może nawet poważniejszy zwrot. Nie zapominajmy bowiem o tem, że pośrednikami między Francją a Niemcami są dwa najpotężniejsze mocarstwa świata. Nie zapominajmy, że w roku 1932 w lutym zbiera się konferencja rozbrojeniowa, na której utrzymaniu i przeprowadzenie swej tezy w kwestji rozbrojenia nie przyjdzie Francji tak łatwo. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że za cenę koncesyj na rzecz Niemiec inne państwa mogą zaproponować Francji koncesje w dziedzinie rozbrojeniowej.

Nie twierdzimy bynajmniej, że tak być musi, nie jesteśmy jednak przekonani, że tak być nie nie może.

W chwili — gdy ważą się sprawy o tak ogromnem znaczeniu dla przyszłości Polski niewolno opuszczać rąk i liczyć na kogokolwiek, chociaż byłby to najlepszy sojusznik. I dlatego dyplomacja nasza powinna ocknąć się wreszcie ze słodkiej bezmyślności i zająć właściwe jej stanowisko. Inaczej trudnoby było mówić na przyszłość o dobrze spełnionym obowiązku.

# Polska, Niemcy i kryzys światowy

W krótkich, lapidarnych a mocnych słowach mówi w jednym z dzienników warszawskich senator Kozicki o tym właśnie stosunku Polski do Niemców i kryzysu światowego.

Jest faktem niewątpliwym, że złoty uniezależnił się w dużym stopniu od marki, co jest wyrazem uniezależnienia się gospodarczego Polski od Niemiec. Nie wystarczy wszakże wyrażać zadowolenia z tego faktu, lecz trzeba zrozumieć jego przyczyny i wyprowadzić zeń pewne wnioski.

Mamy tu do czynienia nie tylko ze stosunkiem Polski do Niemiec, lecz także ze stosunkiem Polski do międzynarodowego organizmu gospodarczego. Jesteśmy krajem słabo uprzemy-

słowionym, biednym. Te nasze niedomagania okazują się dziś naszą siłą, bo uniezależniają nas do pewnego stopnia od wstrząsów, którym ulegają dziś właśnie kraje mocno uprzemysłowione i bogate.

Niemcy są związane licznemi nićmi z międzynarodowym organizmem gospodarczym, są obok W. Brytanji i Stanów Zjednoczonych w pierwszym szeregu „postępu“ gospodarczego państw światowych. Kryzys niemiecki jest kryzysem całego organizmu, do którego Niemcy należą: w Niemczech ostrzej się zaznaczył, bo trafił na słabsze tkanki; rozdęte i na do ostateczności wyciągniętych kredytach zagranicznych oparte gospodarstwo niemieckie pierwsze się załamało. To związanie Niemiec ze światowym organizmem gospodarczym tłumaczy pośpiech i gorliwość, z jakiemi śpieszą z ratunkiem kraje anglo-saskie, bo, ratując, Niemcy, ratują siebie. Ta powszechność przesilenia i jego istotne przyczyny sprawiają, że będzie ono długie, że trzeba je właściwie nazywać nie przesileniem, a katastrofą całego systemu gospodarczego.

Jeśli Warszawa jest dziś bardziej niezależna gospodarczo od Berlina (bo całkiem niezależna nie jest), to sprawiła to przedewszystkiem wojna celna z Niemcami. Z tego wyprowadzić należy dwa wnioski jeden o znaczeniu historycznem, drugi dotyczący wskazań na przyszłość.

Wniosek pierwszy: była słuszną polityka, której wyrazem było sprzeciwianie się ratyfikacji umów handlowych z Niemcami. I to nietylko ze względów politycznych, lecz także ze względów gospodarczych.

Wniosek drugi: należy dążyć w przyszłości do najdalej idącego uniezależnienia się gospodarczego od Niemiec, by jak najmniej podlegać wstrząsom, które będą się jeszcze długo powtarzały za naszą granicą zachodnią.

Z faktu zaś, że kryzys niemiecki jest tylko częścią kryzysu światowego, dotykającego w sposób szczególnie niebezpieczny państwa silnie uprzemysłowione i bogate, wynika, że musi ulec gruntownemu przeobrażeniu sposób myślenia naszych t. zw. „sfer gospodarczych“.

Wiemy, że przesilenie dotyka także państwa biedne, o gospodarce prymitywnej. Lecz inaczej się ono tam objawia i ma obok ogólnych, swoje szczególne przyczyny. Jeśli twierdzenie powyższe jest słuszne, to wynika z niego, że trzeba szukać w krajach tego typu gospodarczego, co Polska, innych sposobów przezwyciężenia kryzysu, niż te, jakie będą zastosowane w państwach takich, jak Niemcy, W. Brytanja i Stany Zjednoczone. Bliżsi jesteśmy w tym względzie Włoch, lub zgoła Australji.

W pewnych kołach politycznych i gospodarczych Polski istniała wiara w potęgę gospodarczą i polityczną Niemiec, oraz przeświadczenie, że kraj nasz winien szukać wyjścia ze swych trudności gospodarczych przez związanie się wszechświatowym organizmem gospodarczym i przez jak najobfitsze wprowadzenie kapitałów zagranicznych.

Doświadczenia ostatnich tygodni są niezmiernie pouczające. Oświetlają one, jak błyskawica w noc ciemną, cały szereg problemów gospodarczych i politycznych Polski współczesnej.

Co się tyczy zagadnień politycznych, które szczególniej nas tu obchodzą, to doświadczenia te są nowem i to bardzo silnem potwierdzeniem słuszności tych poglądów na to, jaką być winna nasza polityka w stosunku do Niemiec i do Francji, jakich tu od lat bronimy.

Położenie gospodarcze nie pozwala Polsce na prowadzenie polityki „splendid isolation“. Musimy szukać porozumień i sojuszów. Geografja, historja i rozwój współczesnych stosunków gospodarczych, wszystko to nakazuje nam przedewszystkiem współdziałanie z Francją.

——:o:——

# Echo Tygodnia
## u nas

### Warszawa

#### Urzędnicy ubezpieczeniowi otrzymali wypowiedzenie

Główny urząd ubezpieczeń okólnikiem wymówił z dn. 31 lipca na trzy miesiące naprzód pracę wszystkim urzędnikom, zatrudnionym: — w kasach chorych, biurach funduszu bezrobocia i innych instytucjach ubezpieczeniowych.

Wymówienie to dotyczy wszystkich kas chorych i funduszów bezrobocia w Polsce.

Dotknęło ono 10.000 urzędników.

Sfery miarodajne proponują zawarcie z tymi urzędnikami nowych umów pracy, przewidujących znaczne obniżenie poborów.

Projektowane jest również wprowadzenie pewnego rodzaju pragmatyki.

#### Delegacja Śląska w Warszawie

W tym tygodniu bawiła w Warszawie delegacja Sejmu Śląskiego.

Przybyła ona celem ustalenia stosunków finansowych pomiędzy skarbem państwowym a Śląskiem.

Odbyła tedy konferencję z przedstawicielami min. skarbu. Z ramienia min. skarbu uczestniczyli w niej pp. min. Piłsudski Jan, wiceminister Starzyński, wojewoda Grażyński oraz dyr. dep. cel Bielak.

Na początku posiedzenia marsz. Wolny przedstawił sprawy sporne. Stanowią je: 10-procentowy dodatek do podatków, który powinien wpłynąć do skarbu śląskiego; sprawa monopolów, którą państwo rozciągnęło na Śląsk bez zgody sejmu śląskiego, oraz sprawa zwrotu części wydatków na czynności administracyjne, opłacane przez skarb śląski.

Wicemin. Starzyński wysunął koncepcję, że straty te zostały pokryte przez wzrost dochodów z podatków dochodowego i opłat stemplowych. Uważał, że jakkolwiek są postanowienia statutu organicznego Śląska, winien Śląsk brać udział w finansowaniu wydatków ogólno-państwowych, w wyższym stopniu, niż się to dzieje dotychczas i niż to przewiduje tangenta (udział Śląska w wydatkach ogólnopaństwowych).

W dyskusji zabierali głos: poseł Chmielewski (Ch. D.) i min. Starzyński.

Min. Jan Piłsudski wyznał, że nie może dawać żadnych obowiązujących zobowiązań, czy rada ministrów zechce opracować projekt ustawy, normującej zakres uprawnień sejmu śląskiego w dziedzinie skarbowości Marsz. Wolny kładzie nacisk na konieczność uregulowaniu podziału kosztów w administracji ogólnej. Ostatecznie min. Piłsudski zgodził się na odroczenie opłaty tangenty do późnej jesieni z tem, że wysokość tangenty zostanie obniżona proporcjonalnie do obniżenia się dochodów skarbu śląskiego.

Poruszono jeszcze sprawę art. 5. ust. 3, który mówi o nakadaniu przez sejm śląski dodatków do podatków państwowych. Wojew. Grażyński stał na stanowisku, że sejm śląski takiego uprawnienia nie posiada. Przedstawiciele min. skarbu stanowiska wojewody nie popierali.

Na tem konferencję odroczono.

## Gdynia

### Polskie łodzie podwodne.

Polskie łodzie podwodne z Francji — mimo zapowiedzi — dotąd nie przyszły.

Spodziewać się tylko można, że nurkowce „Żbik“ i „Ryś“ przybędą do Polski jeszcze w bieżących miesiącach letnich.

Łódź „Wilk“, na której ostatnio podniesiono na wodach francuskich polską banderę, przybyć ma później.

Prawie dwuletnie zwlekanie z umieszczeniem polskich nurków w porcie gdyńskim tłumaczy się podobno brakiem odpowiednio zabezpieczonej przystani oraz niedokładnością wykonania zamówienia przez stocznie francuskie.

## Grzebień

### „Rzekomo się zabłąkał“

Na strażnicy Grzebień w powiecie wileńsko-trockim żołnierz Kop-u natknął się na policjanta litewskiego, który przyłożył mu rewolwer do piersi i kazał się odprowadzić do granicy. Żołnierz, widząc — że Litwin zabłądził, podprowadził go do strażnicy. W pobliżu strażnicy żołnierz chciał odebrać policjantowi rewolwer, który w szamotaniu się wystrzelił. Na odgłos strzału nadbiegli żołnierze i obezwładnili Litwina.

## Lublin

### Sołtysi oszustami

We wszystkich gminach powiatu kozienieckiego przeprowadzane są przez urzędników wydziału powiatowego — na zarządzenie starosty — kontrole ściąganych przez sołtysów podatków.

W wyniku badań okazały się nadużycia przetrzymywania i używania na własne potrzeby pieniędzy podatkowych przez sołtysów.

U 12-tu sołtysów stwierdzono przywłaszczenie pieniędzy. Wezwano ich do starostwa w Kozienicach i oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Niezależnie od tego przeprowadza się dalszą kontrolę w pozostałych gminach.

## Łuck

### Klęska gradowa na Wołyniu

Gradowa burza zniszczyła dojrzewające już zbiory na dużej przestrzeni powiatów łuckiego i dubieńskiego.

Rozmiary klęski przedstawiają się następująco: burza gradowa objęła około 15.000 ha.

Zniszczeniu uległy jare zasiewy, ziemniaki oraz pszenica jeszcze nie zebrana. Zbiór żyta był już ukończony i dlatego ocalał.

## Dęblin

### Znów dwie katastrofy lotnicze

W ubiegłą sobotę — o godz. 4 rano — z lotniska centrum wyszkolenia lotniczego w Dęblinie wystartowały do lotu ćwiczebnego dwa samoloty dwuosobowe. Jednym leciał kpt. Orłoś z odbywającym kurs pilotażu kpr. Rykowskim, w drugim zaś znajdował się podch. Bogowski . Oba samoloty wykonywały ewolucję. Nagle na wysokości 100 m. jeden z samolotów gwałtownie skręcił w bok i uderzył o drugi samolot. Oba aparaty zaczęły błyskawicznie spadać. Wszyscy trzej piloci zginęli.

O godz. 7 rano wydarzyła się druga katastrofa. Do lotu ćwiczebnego wystartował kapral pilot Stan. Popławski i obserwator Kazimierz Bazylewicz. Załoga ćwiczyła się w rzucaniu rakiet. — Jedna z rakiet rozerwała się nad szczytem samolotu, który odrazu stanął w płomieniach i runął na ziemię. Z płonących szczątków wyciągnięto ciężko rannego Popławskiego, którego samolot sanitarny przewiózł do szpitala do Warszawy.

Obserwator Bazylewicz poniósł na miejscu śmierć.

## Łódź

### 5.500 robotników bez pracy

W manufakturze widzewskiej straci pracę 5.500 robotników, a na stałe pozostaną tylko warsztaty konfekcji, które zatrudniają około tysiąca robotników.

# u obcych

## Francja.

### „Temps“ o polityce rządu polskiego

„Temps“ z dn. 21 bm. — zamieszcza poniżej podany telegram z Warszawy agencji Havasa:

„W kołach politycznych sądzą, że kryzys niemiecki i rokowania, odbywające się w Paryżu mają wielkie znaczenie dla stosunków polsko-niemieckich.

Koła te nie będą zdziwione katastrofą finansową, jaka dotknęła Niemcy. Polityka protekcjonistyczna Rzeszy, zmierzająca do powiększenia jej produkcji rolniczej, brak stosunków z krajami z nią sąsiadującemi, nieratyfikowanie traktatów handlowych z Polską i odmowa przedłużenia umów, dotyczących zboża i drzewa — wszystko to pozwalało przypuszczać, że musi nastąpić rozkład życia gospodarczego w Niemczech. Z drugiej strony nieustanne ataki przeciwko stanowi rzeczy przez traktat wersalski gwarantowanemu, musiały wytworzyć atmosferę niepokoju, której następstwa musiały się dać odczuć przedewszystkiem w Niemczech, powodując ucieczkę kapitałów i podejmowanie wkładów w bankach.

Koła polityczne także przypisują wielkie znaczenie roli Francji, która będąc jedynem państwem europejskiem, mogącem udzielić Niemcom kredytów, musi żądać całkowitej pacyfikacji. Polska ma nadzieję, że te gwarancje doprowadzą do odprężenia w stosunkach polsko-niemieckich: otrzymawszy znaczne kredyty, państwo niemieckie nie będzie mogło tolerować dłużej ataków przeciw całości Polski, ataków, za które spycha odpowiedzialność na organizacje „prywatne“.

Zaznaczają też, że trudności obecne odbiją się ujemnie na stosunkach gospodarczych niemiecko-sowieckich i że jest rzeczą znamienną, iż właśnie na kilka tygodni przed powstaniem tych trudności, Sowiety zaczęły rokowania gospodarcze z Francją.

Rząd polski zdecydował posłanie do Paryża delegacji, która będzie go reprezentowała podczas międzynarodowych rokowań finansowych. Na czele tej delegacji stanie wiceminister Koc“.

Komunikat powyższy jest ciekawym przyczynkiem do polityki rządu polskiego.

### „Journal des Debats“ o Niemczech

P. Piotr Bernus, oddawna współpracownik poważnego „Journal des Debats“, a po śmierci niedawnej Augusta Gauvaina główny pisarz tego dziennika w zakresie polityki zagranicznej, zajmuje się już od dwudziestu lat Niemcami, podobnie jak już przed wojną światową zajmował się sprawą polską. W toku obecnych przejść w Niemczech i ich zabiegów we Francji pisał po nocnych odwiedzinach z 12 bm. ambasadora niemieckiego von Hoeschа u prezesa ministrów p. Lavala:

„P. Laval zapewne odpowiedział p. von Hoeschowi, że Francja nie może przyjść z pomocą krajowi, który sam opuszcza ręce i który twierdzi, że, gdy okoliczności znowu pozwolą, zastrzega sobie prawo prowadzenia nadal poli-

tyki nieprzyjaznej, a nawet zaczepnej w jej stronę... Jest to dla kierujących polityków francuskich chwila, w której mogą naprawić wiele błędów, popełnionych czy to czynnie, czy to przez bierność. Oto Niemcy, które tyle złożyły dowodów arogancji od chwili, gdy uzyskały usunięcie okupacji Nadrenji, proszą nas obecnie o pomoc. Sądziły one, że mogą bezkarnie z nas kpić.

„Już przed paru laty powiedział p. Schacht: powinniśmy naszą politykę gospodarczą i naszą politykę pożyczek zagranicznych tak prowadzić, aby nie móc płacić odszkodowań, bo nie chcemy płacić. Mimo takich ostrzeżeń, pozwalaliśmy Niemcom robić, co chciały. Ledwie uwolniwszy się z okupacji nadreńskiej, Niemcy przedsięwzięły, co więcej, politykę zagraniczną, mającą jawnie na celu złupienie Polski, zniweczenie postanowień traktatowych, które nas przedewszystkiem dotyczą, oraz urzeczywistnienie w Europie środkowej p'anów Wilhelma II.

„Podobnie jak w roku 1914 nie przewidziały możności niepowodzenia, tak i teraz nie obliczyły dobrze ryzyka, na które się wystawiły. Dzisiaj to spostrzegły. Ale jest rzeczą ważną, aby w sposób zupełnie bezpośredni odczuły, co może je kosztować uprawianie takiej polityki, jeśli szantaż taki ma ustać raz na zawsze... Możemy przyczynić się do ocalenia Niemiec, ale tylko pod warunkiem, że nie stanie się to z naszą szkodą i że nie wystawi to wkrótce pokoju Europy na nowe megalomańskie zamysły Niemiec“.

Szczególnie cenne w tych uwagach p. Bernus'a jest wyraźne stwierdzenie, że ostrze tej polityki Niemiec, zburzającej pokój Europy, skierowane było w pierwszym rzędzie przeciw Polsce.

### Opinja francuska o wizycie ministrów angielskich w Berlinie

Cała Francja w swej prasie uważa podróż angielskich ministrów do Berlina za przygotowanie do nowej konferencji w rodzaju londyńskiej, na której Francja wystawiona będzie na nowe niebezpieczeństwo. Opinja publiczna nie poddaje się jednak tym manewrom alarmującym. Zdrowy zmysł nakazuje wierzyć w silne stanowisko Francji, zdobyte z takim trudem. Nie na to przeciętny Francuz pracował i oszczędzał tyle lat, aby oszczędności jego zmuszono rzucić w otchłań nienasyconych potrzeb Niemiec. „Nowa zmowa przeciwko złotu francuskiemu — pisze dziennik „Figaro“. — Niech premjer Laval trzyma się na baczności, niech stoi twardo na swojem stanowisku, jak to mu krzyczał tłum, który zebrał się przed dworcem kolejowym w dniu przyjazdu kanclerza Brueninga. Francuzów oskarżają o drobnostkowość — pisze „Journal des Debats“ — kpią z chłopa, z drobnego mieszczanina francuskiego, odmawiających sobie wszystkiego i idącego wcześnie spać, aby zaoszczędzić trochę światła. Zapominają, że ten poczciwy lud francuski gotów jest zawsze w pocie czoła zebrane oszczędności oddać na usługi odważnych przedsięwzięć i najpiękniejszych spraw, o ile będą wiedzieli, że zapewnią swojej ojczyźnie trochę spokoju na przyszłość.

Dziennik „L'Ordre“ pisze, że Francja gotowa jest do nowej ofiary, lecz nie chce, aby ofiary jej szły na marne.

## Italja — Citta del Vaticano

### „Osservatore Romano“ o „Rotary — klubach“

W sprawie należenia katolików do ruchu „rotary“, który, jak wiadomo, zdążył przeniknąć do 60 narodów, jasno przemawiali już w sensie negatywnym biskupi Hiszpanji, Holandji i Francji. Ostatnio, z racji niedawnego kongresu „rotarzystów“, przemówił również „Osservatore Romano“, który pisze: „Dowiedzionem jest, że „rotarzyści“ zamierzają stać się autentyczną, praktyczną organizacją moralności, a więc występować, jako nauczyciele i wykonawcy określonych przez siebie samych praw moralności. W podobnej formie argumentują głosiciele nauki masonerji. Zarówno jedni, jak i drudzy uważają się za stojących ponad wszelką religją i dyscypliną kościelną. Moralność ich nie zależy od religji, lecz ma stać ponad nią. Poglądy przeto „rotary“, tak samo, jak poglądy masonerji, nie są do pogodzenia z nauką chrześcijańską... Po oświadczeniach wiedeńskich niema wątpliwości, co do antyreligijnego charakteru ruchu „rotary“.

## Niemcy — Berlin

### Ministrowie angielscy w Berlinie

Minister Spraw Zagr. Anglji — Henderson przybył dnia 27. bm. do Berlina, powitany na dworcu przez ministra Spraw Zagr. Rzeszy — dr. Curtiusa, ambasadora angielskiego w Berlinie oraz wszystkich urzędników M. S. Z.

Mac Donalda oczekiwali w godzinach popołudniowych.

Przewódcy socjaldemokracji niemieckiej Breitscheid i Hilferding, którzy bawili na kongresie międzynarodówki socjalistycznej w Wiedniu, z powodu przyjazdu socjalistycznych ministrów angielskich przybyli również do Berlina.

Minister Spraw Zagr. Stanów Zjedn. — Stimson, po dwudniowym pobycie w Berlinie wyjechał tegoż dnia z Niemiec.

### Bruening o Pomorzu Polskiem

W niemieckich kołach politycznych opowiadają, że gdy w Paryżu żądano od Brueninga, aby w ciągu najbliższych kilku miesięcy nie mówił nic o rewizji granic polsko-niemieckich, kanclerz Rzeszy miał odpowiedzieć: — „ja już teraz — o tem nie mogę mówić“.

A faktem jest, że dobre źródła francuskie zapewniają, że podczas intymnej rozmowy Lavala z Brueningiem w Paryżu, ten ostatni poruszył sprawę Pomorza polskiego, zapewniając premjera francuskiego, że sytuacja w Niemczech w stosunku do Francji zmieniłaby się zupełnie, gdyby Francja wyrzekła się swojej dotychczasowej koncepcji w dziedzinie polityki polskiej, zwłaszcza granic zachodnich Polski. P. Laval wysłuchał Brueninga do końca, nic nie odpowiedział i obrócił rozmowę na inne tematy.

### Konsorcjum gwarancyjne banków niemieckich

Według zapowiedzi prasy powołano do życia konsorcjum gwarancyjne złożone z 11 największych banków niemieckich z kapitałem 200 milj. marek.

Zadaniem tego konsorcjum będzie przywrócić drogą wzajemnych gwarancyj bankowych zaufanie na niemieckim rynku pieniężnym.

Konsorcjum niem. ma być zachętą dla bankierów zagranicznych celem przyśpieszenia prac nad stworzeniem zagranicznego konsorcjum finansowego, którego powstanie zdecydowano na konferencji londyńskiej.

Danat-Bank, po utworzeniu tego konsorcjum ma ulec reorganizacji. Liczba filji banku będzie zmniejszona.

### Obniżenie pokrycia swych banknotów

Według doniesień prasy niemieckiej ustawa monetowa z dn. 30 sierpnia 1924 r. została zmieniona.

Emisję bilonu podwyższono z 20 mk. na 30 mk. na głowę. Tem samem obieg bilonu podwyższony został z 1.300.000.000 mk. na 1.900.000.000 mk. Umożliwi to powiększenie obiegu pieniędzy bez naruszenia istniejącego pokrycia banknotów o 600.000.000 mk.

Suma ta użyta zostanie na pokrycie połowy poborów urzędniczych i zasiłków dla bezrobotnych.

* * *

Na mocy ogłoszonego dekretu prezydenta Rzeszy prywatne banki emisyjne uprawnione są analogicznie do Banku Rzeszy do obniżenia kwoty pokrycia obiegu swych banknotów.

Są to 4 banki emisyjne, a mianowicie: — saski, bawarski, wirtemberski i badeński. Kontyngenty emisyjne tych banków są niskie i wynoszą na r. b. 70, względnie 25 milj. marek.

* * *

Rząd ogosił amnestję podatkową dla tych osób, które do końca bieżącego miesiąca zadeklarują faktyczny stan swego majątku — względnie dochodów.

**Królewiec**

### Pogróżki hitlerowskie w sprawie Gdańska

Hitlerowska „Preusische Ztg." zamieściła artykuł w sprawie rzekomej konkurencji Gdyni z Gdańskiem. W zakończeniu pismo pozwoliło sobie na takie oświadczenie: —

„Ostrzegamy Polskę, że rejestrujemy każdy jej krok przeciw Gdańskowi i zażądamy od niej zdania sprawy z wszystkich zarządzeń, skierowanych przeciwko Gdańskowi, gdyż już w najbliższym czasie Adolf Hitler obejmie władzę w Niemczech. Nie spoczniemy pierwej aż wolne miasto Gdańsk zostanie z powrotem przyłączone do Niemiec".

### Kredyt dla Reischwehry w Królewcu

„Echo des Ostens" przynosi wiadomość, że mimo obecnej katastrofy finansowej rząd berliński udzielił w tych dniach kredytu w wysokości 1,200.000 marek wielkiemu zakładowi przemysłowemu Borsiga, który pracuje dla Reichswehry.

Kredyt ten ma być spłacony przez zakład w drodze dostaw dla Reichswehry.

## Szwajcarja

**Bazylea**

### Nowa egzekutywa sjonistyczna

Nowa egzekutywa ogranizacji sjonistycznej została wybrana przez kongres w Bazylei 103 głosami przeciw 42. Za nową egzekutywą głosowali ogólni sjoniści, lewica i Mizrachi. Rewizjoniści głosowali przeciwko, zaś radykalni sjoniści powstrzymali się od głosowania. Do nowej egzekutywy Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej wybrani zostali: p. H. Farbstein (Mizrachi, Warszawa), dr. Ariosoro i B. Locker (Histadruth), prof. Z. Brodecki (Londyn) oraz p. Newman (amerykańscy ogólni sjoniści).

Po wyborach przedstawiciele poszczególnych odłamów złożyli oświadczenie zasadnicze. Żyd. Ag. Tel. tak je streszcza:

„W imieniu rewizjonistów Meir Grossman oświadczył, że skład nowej egzekutywy zmusza rewizjonistów do najostrzejszej wobec niej opozycji, ponieważ dominują w niej przywódcy lewicy. Kongres ten — oświadczył dalej M. Grossman — zdradził bliskie pokrewieństwo z „Brith Szalom", toteż niema mowy o zaufaniu i o jakiejkolwiek możliwości współpracy rewizjonistów z nową egzekutywą. W imieniu radykalnych sjonistów dr. Sołowiejczyk oświadczył, że radykalni sjoniści uważają nową egzekutywę za pierwszy krok na drodze do poprawy linji politycznej i ustosunkują się do nowej egzekutywy zależnie od jej czynów, w szczególności zaś zależnie od zmiany kursu politycznego. W imieniu grupy ogólnych sjonistów niemieckich p. Kurt Blumenfeld złożył oświadczenie, w którem ostro zaatakował rewizjonistów, zarzucając im, że doprowadzili do obecnego stanu, lecz nie chcą przyjąć odpowiedzialności za wytworzoną sytuację".

## Hiszpanja

**Madryt**

### W dalszym ciągu zaburzenia

W Sewilli doszło do nowych starć z policją i gwardją obywatelską.

W czasie strzelaniny dwie osoby zostały zabite a 8 odniosło cięższe rany. Policja aresztowała około 60 demonstrantów. Do przywrócenia porządku użyto oddziału wojskowego z karabinami maszynowemi.

## Meksyk

**Vera Cruz**

### Płoną kościoły

W Meksyku wybuchły rozruchy na tle religijnem. Gubernator stanu meksykańskiego Vera Cruz wydał rozporządzenie nakazujące władzom kościelnym zmniejszenie liczby księży do połowy. Władze kościelne założyły protest i nie podporządkowały się nakazowi wydalenia połowy księży z kraju. Na znak protestu przeciwko rozporządzeniu władz cywilnych dokonano wczoraj w Vera Cruz zamachu rewolwerowego na gubernatora stanu, który został lekko ranny.

Po tym zamachu zgromadził się na ulicach Vera Cruz wielki tłum, który podpalił 4 kościoły. Jeden z kościołów spłonął doszczętnie, trzy kościoły zostały poważnie uszkodzone przez ogień. Jednocześnie kilku mężczyzn wtargnęło z rewolwerami w rękach do jednego z kościołów w Vera Cruz i podczas Mszy św. napastnicy zastrzelili jednego z księży, odprawiających nabożeństwo. Drugi ksiądz został ciężko ranny. Jeden z napastników został również ranny. Z obawy przed powtórzeniem rozruchów na tle religijnem, w Vera Cruz ogłoszono stan oblężenia.

## Chili

**Santiago de Chili**

### Rozruchy

Donoszą z Santiago, że rozruchy, wywołane ogłoszeniem dyktatury wojskowej i obaleniem prezydenta Ibaneza, — trwają nieustannie aż do dziś.

Studencji uniwersytetu, którzy urządzili liczne demonstracje przeciw dyktaturze, wobec naporu policji zabarykadowali się w gmachu uniwersytetu.

Na salwę karabinową policji studenci odpowiedzieli strzelaniną, przyczem jeden student został zabity, kilku jest ciężko rannych.

Studenci oświadczyli, że o ile wojsko zaatakuje uniwersytet, którego niechcą oni opuścić, wówczas podpalą gmach.

Tłum przyłączył się do studentów i demonstrował na ulicach przeciwko zabiciu jednego z studentów, krzycząc „precz z Ibanezem". Kawalerja szarżowała, przyczem doszło do wymiany strzałów. Wiele osób zostało zabitych i wiele odniosło rany.

## Wolne miasto Gdańsk

### Kto krzywdzi właściwie Gdańsk?

Rząd Rzeszy Niemieckiej postanowił pobierać 100 marek niem. od każdego obywatela, który wyjeżdża zagranicę. Nieliczne wyjątki dotyczą małego ruchu granicznego, wychodźców, dzieci — jadących na wypoczynek, — oraz osób, które udają się na terytorja, zabrane Niemcom, celem odwiedzenia chorych członków rodziny lub wzięcia udziału w pogrzebie.

Niema ulg dla podróżnych ani do Austrji ani do Gdańska.

Zarządzenie rządu Rzeszy odbiło się bardzo głośnem echem w W. M. Gdańsku. Nawet „nacjonalistyczna" prasa miejscowa pisze „prosto z mosta", że rząd Rzeszy przecina węzły, łączące Gdańsk z „macierzą" i powoduje nieuchronną ruinę Gdańska.

Krok rządu niemieckiego nazywa krzywdą dla Gdańska i domaga się natychmiastowego zarządzenia, umożliwiającego swobodną komunikację Niemców z Gdańskiem.

Wygórowana opłata niemiecka dotknęła szczególnie boleśnie kąpielisko Sopoty. Burmistrz Sopotów wyjechał już do Berlina celem interwencji.

Tegoroczny sezon zresztą w tej miejscowości, cierpiącej i tak z powodu pewnej absencji żydów polskich, — będzie położony teraz na obie łopatki, bo przebywający tam dotychczas Niemcy uciekli do domu z powodu załamania się marki, zaś spodziewani goście z Rzeszy nie przybędą z powodu wysokiej opłaty paszportowej.

Wyczuwa się rozgoryczenie Gdańska i gniew na Berlin. Rygorystyczne zarządzenie Berlina daje Gdańszczanom przedsmak tej roli, którąby im przydzielono, gdyby byli tylko cząstką Rzeszy Niemieckiej.

Jedynie dobre stosunki z Polską mogą utrzymać pozycję Gdańska i uchronić jego mieszkańców przed całkowitem bankructwem.

### Ucieczka pastora

Wielką sensację wywołała w Gdańsku wiadomość o ucieczce djakona ewang. kościoła św. Katarzyny — Seibodta wraz z żoną, po sprzeniewierzeniu znacznej sumy, będącej pod jego zarządem z tytułu wpływów z podatków kościelnych oraz komornego z domów, należących do kościoła.

Nadużycia wykryte zostały w chwili, gdy urząd podatkowy zażądał wpłacenia sum, które wykazane były przez Seibodta w księgach jako już uiszczone.

# Z Mikołowa i okolicy

„Miesięczne zebranie
**Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół"**
w Mikołowie odbędzie się w środę dnia 5. sierpnia r. b. o godz. $7\frac{1}{2}$ wieczorem w lokalu p. Knapika przy ul. Żorskiej. —

O liczny udział w tem zebraniu uprasza

Zarząd

### Baczność Podoficerowie Rezerwy Koła w Mikołowie!

W niedzielę dnia 2. sierpnia 1931 r. o godzinie 15 odbędzie się w lokalu p. Knapika w Mikołowie przy ulicy Żorskiej — Kasino — zebranie miesięczne. Na porządku dziennym ważne sprawy. Kompletne przybycie członków pożądane. Goście mile widzani.

Zarząd

### Wycieczka Tow. Mandol. i Wycieczk. „Jaskółka" w Mikołowie

odbędzie się dnia 2. sierpnia b. r. do Pawłowa na uroczystość 10-letniej rocznicy tamtejszego bratniego Towarzystwa. — Zbiórka o godz. 5.30 u p. Kiela. Wyjazd punktualnie o godz. 6 rano. O liczne przybycie uprasza

Zarząd

### Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła Akademików Pow. Pszczyńskiego

Zarząd Koła Akademików Pow. Pszczyńskiego podaje do wiadomości, iż Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła odbędzie się w sobotę, dnia 1-go sierpnia r. b. o godz. 18,15 w lokalu p. Brzoski w Tychach. Zebranie będzie prawomocne w drugim terminie o godz. 18.30 bez względu na ilość obecnych członków.

Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Po zebraniu nastąpi skromne spotkanie towarzyskie.

### Z posiedzenia Rady Miejskiej

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej, odbytem w dniu 30. bm. zostali wprowadzeni przez p. burmistrza Koja w urząd niepłatnych członków Magistratu pp.: Kopel Stanisław, Krawczyk Bernard i Sodoman Karol i zarazem zaprzysiężeni w tym urzędzie. Po dokonanem wprowadzeniu i zaprzysiężeniu nowych członków Magistratu przystąpiła Rada Miejska do dalszych punktów porządku obrad, mianowicie uchwaliła nasampierw przyjąć umowę, zawartą między Magistratem a miejscowym Cechem stolarskim w sprawie wykonania robót stolarskich w nowobudującej się 17-to klasowej szkole powszechnej, poczem uchwaliła zaangażować z początkiem nowego roku szkolnego 6 nowych sił nauczycielskich do tut. Miejskiego Gimnazjum żeńskiego w osobach pp.: Sedlaka, Podoby, Knyczówny, Wasiewiczówny, Fijołówny i ks. Kałuży, oraz zwrócenie się do Wydziału Oświecenia Publicznego z wnioskiem o zniesienie dzielenia na dwa oddziały klas II., III. i IV. w Miejsk. Gimn. żeńsk. w celach oszczędnościowych. Następnie ustalono 2-gi dodatkowy budżet administracyjny na rok 1930/31 i wyrażono zgodę na obniżenie budżetu miejskiego na rok 1931/32. Sprawę przebudowania mieszkania kierownika szkoły i urządzenia „Stacji Opieki nad matką i dzieckiem" przekazano Magistratowi celem ponownego rozpatrzenia. Wyjątku z zakazu budowlanego na budowę domu mieszkalnego przy ul. Gimnazjalnej udzielono p. Janowi Brachackiemu, zaś na budowę zakładu wychowawczego dla młodzieży męskiej przy ul. Gliwickiej XX. Salwatorjanom z Krakowa. Firmie Standard Nobel udzielono zezwolenia na powiększenie stacji benzynowej na tut. Rynku, a Zakładowi św. Józefa umorzono całkowicie opłatę budowlaną. Z ofert pp. Wienckowej na zakup gruntu i stodoły oraz Włoska na zakup domu uchwalono nie korzystać z powodu braku funduszów. Rachunek za przeprowadzoną instalację elektryczną w rzeźni miejskiej kosztem 4.200 zł., Rada Miejska uznała. W dalszym ciągu rozpatrywano sprawę nabycia gruntu od firmy K. Miarka pod budowę ul. Gimnazjalnej i postanowiono nadać urzędnikom miejskim p. Palce tytuł „starszego wachmistrza", a pp. Miedzy i Pudełce tytuł „wachmistrza" oraz przyjęto statut miejscowy w przedmiocie stosunków prawnych urzędników komunalnych m. Mikołowa oraz zaopatrzenia pozostałych po nich wdów i sierot. W końcu przyjęto do wiadomości sprawę tegorocznego urlopu kuracyjnego p. burmistrza Koja i załatwiono nagły wniosek jednej siły nauczycielskiej Miejsk. Gimn. żeńsk. w sprawie umorzenia pewnych kosztów.

### Powrót dzieci opolskich z kolonij letnich

W sobotę, dnia 1 sierpnia br. pociągiem nadzwyczajnym o godz. 11,35 wyjedzie z Katowic do Bytomia około tysiąc dzieci ze Śląska Opolskiego, bawiąących w ciągu miesiąca lipca br. na kolonjach letnich w Polsce, organizowanych przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Dzieci przyjadą z poszczególnych kolonij pociągami rannemi, poczem po przeprowadzeniu podziału na punkcie zbornym kolonij letnich, ul. Stawowa nr. 6, wyruszą przy dźwiękach orkiestry kolejowej na dworzec.

Na dworcu pożegna odjeżdżające dzieci Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej.

### Niech i druga strona będzie wysłuchana

W ostatnim naszym numerze daliśmy notatkę o „smacznem piwie" z firmy K. Sonderling.

Właściciel tego składu przesyła nam wyjaśnienie, że o ile napełnianie flaszek z piwem jest u niego nie tylko hygjeniczne, ale z wielką uwagą i czystością robione — o tyle nie może on odpowiadać za dostawcę piwa.

### Łowcy ptaków i kłusownicy

Paweł Tomasz, prowizoryczny gajowy na terenie gminy Kuźnica, przyłapał — dnia 1. V. r. b. — Kurzeję Ryszarda z Kochłowic, Augusta Grzesiczka

i Józefa Sobotę ze Starej Kuźni, jak chwytali ptaki śpiewające.

Ponieważ słyszał równocześnie strzał, więc oskarżył ich też o kłusownictwo.

Przyłapani przyznali się do winy, że łowili ptaki, ale zaprzeczyli zarzutom kłusownictwa, gdyż broni przy nich nie znaleziono.

**Zarząd Ogólno - Miejscowej Kasy Chorych na miasto Mikołów** zwraca uwagę na § 214 Ordynacji Ubezpieczeń z dnia 19 lipca 1911 r. oraz § 30 statutu Ogólno-Miejscowej Kasy Chorych na miasto Mikołów.

W myśl postanowień wymienionych powyżej §§ nie wolno pracodawcy pod żadnym warunkiem wystawić kartki do lekarza członkom kasowym u niego więcej nie zatrudnionym lub którym wypowiedziano pracę. Takich członków należy bez wyjątku odsyłać do Administracji Kasy Chorych, gdzie otrzymują kartkę do lekarza, o ile są do tego uprawnieni.

Każde przekroczenie ze strony pracodawcy dochodzi Kasa wedle istniejących przepisów prawnych, zaś w razie uchybień ze strony swych funkcjonaruszy ponosi pracodawca powstałe koszta.

### Historja roweru

Jeździć na rowerze — przyjemność nielada. Więc Antoni Szlosarek z Starej Kuźni kupił sobie w firmie Böhm w Mikołowie rower za 300 zł. A conto dał 80 zł., resztę miał spłacać po 40 zł. co miesiąc.

Szlosarek jednak nie płacił za rower, co więcej — sprzedał go za 160 zł. jakiemuś... nieznanemu. Do winy się przyznał, tłumacząc się, że jako bezrobotny nie miał innego ratunku.

### Dwaj nieprzytomni

Kondzielnik Ludwig wraz z bratem Brunonem, dobrze podpiwszy, wracali w nocy do domu, śpiewając prowokacyjne piosenki. Od czasu do czasu wykrzykiwali: — „precz z Polską".

Policja zajęła się nimi bardzo gorliwie.

## Programy radjowe

### Niedziela 2. 8.

10.15 — Nabożeństwo z Krakowa, 11.58 — Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak., program na dz. bież.. 12.10 — Muzyka z Warsz., 13.10 — Kom. meteorol. z Warsz., 13.20 — Muzyka ze Lwowa, 13.40 — Skrzynka poczt., 14.00 — Odczyty z Warsz., i muzyka ze Lwowa, 15.30 — „Sposoby racjonalnego zaprawiania ziarna siewnego" — inż. A. Kasprowicz, 15.50 — Odczyt z Warsz., i muz ze Lwowa, 16.40 — Program dla dzieci z Warsz., 17.10 — „Kwadrans buchaltera" z Warsz., 17.30 — Intermezzo muz., 17.35 — Komun. i koncert z Warsz., 19.00 — Rozm., program na dz. nast., 19.15 — Koncert z płyt gramof., 19.40 — Transmisje z Warsz., 22.15 — Kom. meteorolog. z Warsz., komunikaty sportowe oraz program na dz. nast., 22.30 — Recital śpiew. z Warsz., 23.00 Muzyka lekka i tan.

### Poniedziałek 3. 8.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu z War., hejnał krak., program na dz. bież., 12.10 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteorol. z War., 14.50 — Kom. gospodarczy z Warsz., 15.10 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. śl., 15.25 — Odczyt z Warsz., 15.45 — Przegląd komunikacyjny 16.00 — Koncert z płyt gramof., 16.50 — Pogadanka liter. w języku francuskim z Warsz., 17.10 — Koncert z płyt gramof. 17.35 — Odczyt z Warsz., 18.00 — Koncert z Warsz., 19.00 — Codz. odcinek pow., 19.15 — Rozmaitości, program na dz. nast., 19.30 — „Gospodarka cieplna słońca" wygł. mgr. St. Turski, 19.55 — Transmisje z Warsz., 20.10 — Kom. Strażactwa śl., 20.15 — Koncert z Krakowa, w przerwie feljeton z War., 22.15 — Dodatek do Pras. Dz. R. z Warsz., 22.20 — Kom. meteorol.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

## Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa

### OBWIESZCZENIE!

Celem wydzierżawienia miejskich — dawniejszych Matyskowych — gruntów, wyznacza się przetarg publiczny.

**na wtorek, dnia 11-go sierpnia 1931 r. o godz. 4-tej popoł.**

Przetarg odbędzie się na oznaczonym gruncie.

Warunki dzierżawy wyłożone są w tut. sekretarjacie podczas godzin urzędowych.

Mikołów, dnia 20. lipca 1931 r.

**Magistrat.**
(—) **Koj**, burmistrz.

### ODPIS!

**Starostwo w Pszczynie**
L. G. 1608/17.

Pszczyna, dnia 18. lipca 1931 r.

Na mocy rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) — o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku oraz Rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 19. VII. 1928 r. — Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761 — ustalam po wysłuchaniu opinji Komisji Cennikowej dla powiatu pszczyńskiego na zasadzie upoważnienia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego — następujące ceny:

| | |
|---|---|
| 1 kg. chleba z 70% mąki żytniej | 0,40 zł |
| 1 kg. chleba z 65% mąki żytniej | 0,42 „ |
| 1 bułka 100 gramowa | 0,10 „ |
| 1 kg wieprzowiny | od 1,80 do 2,40 „ |
| 1 kg wołowiny | od 1,60 do 2,40 „ |
| 1 kg cielęciny | od 1,80 do 2,20 „ |
| 1 kg słoniny | od 2,00 do 2,40 „ |
| 1 kg kiełbasy krak. | od 2,80 do 3,20 „ |
| 1 kg wątrobianki | od 2,80 do 3,20 „ |
| 1 kg salcesonu | od 2,80 do 3,20 „ |
| 1 litr mleka niezbieranego | 0,35 „ |

Komisja uznała za cenę dopuszczalną przy kupnie od produktów mleka cenę 0.26 zł za jeden litr.

**Starosta:**
podpis: **Dr. Jarosz.**

—:o:—

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 24. lipca 1931 r.

**Magistrat.**
(—) **Koj**, burmistrz.

### OBWIESZCZENIE.

Waleska Stencel z Mikołowa zamierza na swej poza zabudowanym obwodem miasta Mikołowa położonej dotąd nie zabudowanej parceli wybudować dom mieszkalny i chlew, w którym to celu wniosła o zezwolenie osadnicze.

Wniosek ten podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości z zaznaczeniem, że przeciwko niemu mogą uprawnieni do używania sąsiednich gruntów wnieść sprzeciw do Wydziału Powiatowego w Pszczynie w czasie prekluzyjnym dni dwudziestu jeden, o ile zachodzą okoliczności, że z powodu nowej osady ich pola, lasy ogrody i stawy rybne mogą ponieść szkodę.

Wymieniony czasokres rozpoczyna się dla wszystkich interesowanych z dniem, w którym obwieszczenie to w sposób w danej miejscowości zwykle używany ogłoszone zostanie.

Pszczyna, 13. lipca 1931 r.

**Prezes Wydziału Powiatowego**
(—) **Dr. Jarosz.**

—:o:—

Powyższe podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 23. lipca 1931 r.

**Miejski Urząd Policyjny.**
(—) **Koj**, burmistrz

### OGŁOSZENIE.

W miejscowym urzędzie policyjnym w Magistracie pokój nr. 15 jest do odebrania jedna papierośnica (Etui) w godzinach urzędowych t. j. od godziny 8-mej rano do godziny 12-tej w połud.

Mikołów, dnia 20 lipca 1931 r.

**Miejski Urząd Policyjny.**

---

### KOMUNIKAT

**dla Lekarzy, Akuszerek i Wychowawców**

Wyciąg z ustawy
(w tłumaczeniu polskiem)
o opiece nad kalekami z dnia 6. V. 1920 r. (Zb. Ust. Prus. str. 280).

§ 3.

1. Lekarz, który przy wykonywaniu swego zawodu zauważy kalectwo u osoby poniżej lat 18-tu winien o swem spostrzeżeniu zrobić doniesienie w ciągu jednego miesiąca, z podaniem nazwiska i imienia kaleki, oraz z określeniem kalectwa.

2. Lekarz lub położna przy udzielaniu pomocy połogowej są zobowiązani do zbadania noworodka, czy nie zachodzą objawy kalectwa, a w razie stwierdzenia kalectwa winni o tem złożyć doniesienie.

3. Obowiązek zgłaszanie nie istnieje wtedy, jeżeli już poprzednio złożono po myśli tej ustawy wystarczające doniesienie.

4. Zaniedbanie obowiązku zgłoszenia będą karane do 300,— zł. albo aresztem do czterech tygodni.

§ 4.

1. Nauczyciele (nauczycielki), którzy przy pełnieniu publicznego obowiązku nauczania lub dokształcania u swych uczni spostrzegą objawy kalectwa winni są uczni (uczenice) tych zgłosić.

2. Za nieprzestrzeganie przepisów tego rozporządzenia grozi grzywna do 300,— zł. lub kara aresztu do czterech tygodni.

§ 5.

Lekarze jak również osoby pielęgnujące chorych i wszelkie inne osoby zajmujące się zawodowo wychowaniem nieletnich, którzy przy wykonywaniu swego zawodu zauważą u osób młodocianych do lat 18-tu oznaki zagrażającego kalectwa są zobowiązane o tem donieść.

§ 9.

Kalectwo po myśli tej ustawy zachodzi wtedy, gdy osobie (kalece) wskutek przyrodzonego czy nabytego cierpienia (choroby) kości, stawu, muskułu, albo nerwów, lub wskutek braku ważnego członka albo jego części, używanie tułowia oraz członków, jest utrudnione nie tylko przejściowo w ten sposób, że zdolność zarobkowa na rynku pracy najprawdopodobniej w większej mierze będzie zahamowana.

### ROZPORZĄDZENIE

o obowiązku zgłaszania kalek z dnia 8 września 1920 r.

Na mocy ustawy o opiece nad kalekami z dnia 6. maja 1920 r. (Zb. Ust. Prus. str. 280) ustanawiam dla całego obszaru państwa, co następuje:

Zgłoszenie kalek uskuteczniane po myśli § 3, 4 i 5 ustawy należy przesyłać pod adresem Lekarza Powiatowego.

Kartki korespondencyjne z wydrukowanemi zgłoszeniami można otrzymać w Urzędach Gminnych i Magistratach.

Stosownie do reskr. Starostwa w Pszczynie z 16. VII. rb. Ldz. O. S. 532/3 — podajemy powyższy komunikat do ogólnej wiadomości.

Równocześnie zaznacza się, że poradnia dla kalek do lat 18-tu czynna jest codziennie w godz. urzędowych od 9 do 12 przedpoł. i mieści się w gmachu administracyjnym Wydziału Powiatowego (Starostwo) w Pszczynie ul. 3 Maja (Oddział Opieki Społecznej).

Lekarzem Poradni dla kalek jest Dr. Maksym. Cichy w Pszczynie, Rynek. Przyjmuje on w sprawach opieki nad kalekami do badania w **środy każdego pierwszego tygodnia w miesiącu od godz.** 11—13-tej i od 16—18.

Mikołów, dnia 24. lipca 1931 r.

**Magistrat**

(—) **Koj**, burmistrz.

---